

Rok 24. PRENUMERATA w POZNANIU: Kwartalnie 1,40 m., z odnoszeniem do domu 1,65 m., miesięcznie 60 f. z odnoszeniem 60 f. WIELKOPOLANIN wychodzi codziennie. REDAKCYA: ulica Dolna Wałowa nr. 1, I p. Poznań, niedziela 29 lipca 1905. Telefon: Ekspedycya 1018. Redakcya 1142. PRENUMERATA na POCZTACH: Kwartalnie 1,40 mk., z odnoszeniem do domu 1,65 mk. INSERATY od wiersza 25 fen. po 35 f. PIENIĘDZE się nie zwraca. EKSPEDYTORA: ulica Wodna nr. 15. Nr. 171

Przedpłata na sierpień i wrzesień.

„Wielkopolanin“ kosztuje na wszystkich pocztach w Niemczech

80 fen.

W Poznaniu zapisywać można „Wielkopolanina“ w ekspedycyi, przy ul. Wodnej nr. 15 i w ajencyach za 80 fen.

„Wielkopolanin“ zapisany jest w cenniku pocztowym we wykazie głównym (Zeitungs-Preisliste 2 Abth. U Poln. Seite 503. W Austryi Oestr. Ztg.-Preis-Verz. 312.

„Wielkopolanin“ dołącza dla swych abonentów bezpłatny dodatek świąteczny z rysunkami pod tyt.: *„Ognisko domowe“* i *„Obronę prawną.“*

„Wielkopolanin“ ma obecnie największą z wszystkich pism polskich liczbę abonentów; umieszczane w nim ogłoszenia znajdują jak największe rozprzestrzenienie. Abonenci „Wielkopolanina“ otrzymują *„Pasiekę“* za niższą opłatą.

„Wierność armii“ rosyjskiej.

Car, ustąpiwszy podmuchom satrapów i wyzyskiwaczów narodu, otaczających jego tron, a pragnących system gnębienia i wyzysku na dalsze lata utrzymać, liczy na swą wierną armią, którą dotąd gnębiono, okradano, jak tego cała kampania japońsko-rosyjska dowiodła. Gdyby miał jakie takie zrozumienie stosunków, postąpiłby wprost przeciwnie, byłby się razem związał z Dumą i wypędził tę zgrają obłudników z rządu.

Kiedy był następcą tronu okazywał sentymenta liberalne. Na drugi dzień po koronacyi wszedł bez otoczenia pomiędzy lud i miał to szczęście, że go przyjęto z zapałem i niesłychanemi przeciągłemi okrzykami. Tak powinien był dalej postępować, a Rosya byłaby dziś jednem z najpotężniejszych państw na świecie. Niestety uległ niegodnym czynownikom i oto do czego doprowadził.

Na armią niechaj nie liczy, bo coraz częstsze objawy buntu żołnierzy powinny go ostrzedz. — On dziś każe strzelać do manifestującego i o wolność i swobody dopominającego bezbronnego ludu, a nie czuje, że główna część jego żołnierzy właśnie z tego ludu pochodzi. Nie czuje także, że setki tysięcy pomordowanych ofiar ostatniej wojny, nietylko padłe od broni japończyków, ale zmarnowane mrozem i głodem, skutkiem wyzysku naczelnych wodzów i ich oficerów wołają z tamtego świata: ojcowie, bracia, krewni nasi, pomścijcie nasze krzywdy!

Czas okaże, że większa liczba pułków odmówi posłuszeństwa nakazowi strzelania do ludu, jak już tego były liczne przykłady.

Dla czego satrapi wojskowi trzymają jeszcze przeszło dwieście tysięcy resztek nieszczęśliwej armii w Mandżuryi i tylko poszczególnemi małemi oddziałami wysyłają je do kraju i dają im załogi na kresach państwa? Oto dla tego, że tam panuje duch wrogi dla całego rządu wojskowego i cywilnego.

Nie licz carze na wierność armii!

Jako dowód podajemy list pewnego zastępu podoficerów, połączonych w tajny związek. Napisali oni do Dumy następujące oświadczenie:

»Czas niedaleki, w którym rząd nie będzie miał armii po swej stronie! Nie jest ona tą samą, jaką była przed wojną japońską. Teraz już wiemy dokładnie »co było przyczyną naszej nędzy. Niechaj ministrowie wiedzą teraz, że my żołnierze stanowimy nieodłączną część narodu i z nim razem podzielamy wszelkie troski i nadzieje! Niechaj dowódzcy strzegą się kazać nam strzelać do naszych rodzin!«

Czy to nie znamienny list — a okażą się skutki w całej pełni, gdy przyjdzie do czynu — wtedy, carze, przekonasz się, jak wierną jest ci twoja armia, na której się oparłeś, słuchając podłych zauszników i dręczycieli twego ludu!

Carze, spróbój z dyktaturą wielkiego księcia Mikołajewicza z pomocą Trepowa, Pobiedonoscewa i innych — zobaczysz co będzie dalej!

Sprawa polska po rozwiązaniu Dumy.

Pytaniem, jaki przewrót sprowadzi rozwiązanie Dumy w naszem życiu politycznem zajmują się kilka dzienników warszawskich.

»Słowo« odpowiada na pytanie to w ten sposób:

»W naszem życiu politycznem rozwiązanie Dumy sprowadzi duży przewrót. Przestałe istnieć Koło Polskie, które, mimo częściowych krytyk, cieszyło się powagą, jako zorganizowane przedstawicielstwo narodu. Występuje znowu na pierwszy plan stronnictwo, za którem oświadczyła się ogromna większość społeczeństwa. Czy ludzie, którzy na jego czele stoją, zrozumieją wagę historycznej przełomowej chwili, którą przeżywamy? Czy pojmą, że w obec poważnie zagrożonych interesów narodowych, trzeba nam wszystkim skupić się do wspólnej pracy i obrony? — Czy potrafią podporządkować interes stronnictw interesowi całego kraju i narodu? Jakże pragnęlibyśmy, żeby tak było!

Przewrót dokonany onegdaj w Petersburgu, odbije się na różnych polach i w różnych kierunkach naszego życia. Zmienią się zadania i częściowo zmienić się muszą sposoby politycznego działania. Kwestya autonomii zejdzie z konieczności na dalszy plan. Tem realniejszemi staną się sprawy, uważane przez wielu za drugorzędne, od autonomii pochodne, jak np. kwestya samorządu miejskiego i ziemskiego. Paląca potrzebą staje się uporządkowanie kwestyi szkolnej w obec utraty nadziei, aby ją przy pomocy Dumy przeprowadzić się dało. Na porządek dzienny przychodzi również kwestya agrarna, którą już teraz nie pod presyą radykalnych rosyjskich żywiołów, nie podług wzorów wschodnich, ale gruntownie i w wielkim stylu sami przygotować musimy.

»Dzwon Polski«, oddając pochwały działalności Koła Polskiego dodaje:

Rozwiązanie Dumy Państwowej nie sprowadza dla nas zawodu w naszych dziejach, w naszych rachubach na przyszłość, nie zmienia w niczem zasadniczego naszego stosunku do państwa. — Liczyliśmy zawsze tylko na siebie, na nasze narodowe siły, budowaliśmy nadzieje nasze na faktach, które pozostają faktami, z Dumą i bez Dumy. Sprawiają one, że autonomia naszego kraju jest koniecznością.

Praca nasza tylko i walka nasza o narodowe prawa musi się dziś przystósować do zmienionych warunków, jak się przystosowywała nieraz, świadcząc zawsze o żywotności narodu i o trwałych, niewzruszonych podstawach jego usiłowań.

Ta praca i walka pozostaje we wszelkich warunkach jedną, zmieniają się tylko jej postacie. I jedne pozostają jej cele, które prędzej czy później urzeczywistnić się muszą. W przekonaniu naszem jesteśmy bliżsi tego urzeczywistnienia, niż kiedykolwiek.«

Co nastąpi teraz? — pyta »Kuryer Warszawski.«

»Pytanie to, jako zjawisko całkiem naturalne, słychać zewsząd. Niestety, nikt nie jest w możności dania pozytywnej odpowiedzi. Przedewszystkiem, w chwili gdy piszemy te słowa, nie wiemy jeszcze, co uradzą członkowie rozwiązanej Dumy i nie wiemy, co pocznie nowy gabinet, który prawdopodobnie także czeka na wiadomości z Wyborga. — Jedno wszelako wiemy napewno, że spada na nas dalsza ciężka próba.

Właściwie, w powszednich stosunkach życiowych nie powinna zajść żadna zmiana. Najwyższy bowiem manifest oznajmia, że ustawy i prawa, nadane po ukazie konstytucyjnym zostają w mocy. Atoli nad sytuacyą panuje znamię ruchu, wrzenia. To co się dzieje, jest przecież walką prądów, która zwykła objawiać się w kształtach bardzo rozmaitych, a przedewszystkiem bezwzględnych.

Jest to położenie, w którem winniśmy ile to leży w naszej mocy, oddziaływać na spokojny przebieg przesilenia; położenie, w którem trzeba zdobyć się na możliwie wysoki stopień rozwagi, uczuć i czynów.

Wierzymy niezłomnie, że przyszłość zajaśnieje pomyślniejszym blaskiem, ale należeć ona będzie do tych, którzy ją siłą charakteru obywatelskiego i rozumem zdobędą.

Wszystkie inne dzienniki warszawskie, mianowicie »Nowa Gazeta,« »Kuryer Polski« i »Z dnia na dzień« komentują starannie fakt rozwiązanie Dumy i przychodzą do wniosku, że jutro jest niepewne, że naród polski staje w obliczu najbardziej zagadkowej przyszłości, jaką tylko dzieje zgotować mu mogły.

Sprawy zabezpieczenia.

Wielka część naszych robotników ma o rentach czy to na słabość, czy na starość, czy o rentach od wypadków nieszczęśliwych bardzo mylne pojęcie, z którego wielka dla nich wynika szkoda.

Mylne zapatrywania należy prostować, usuwać, aby przez to robotnika ustrzedz od szkody. Zróbmy dziś krótki przegląd tych mylnych zapatrywań o rentach.

Przedewszystkiem robotnicy sądzą częstokroć, że renty dostają tylko z łaski, z dobroci. Ileż to razy słyszy się takie słowa: »prosiłem o rentę i t. d.« Wszystko to dowodzi, że robotnik taki jest przekonany, iż urzędy wyświadczają mu łaskę nie małą przez to, że mu renty udzielają. I cóż z tego? Nie mała ztąd szkoda wynika dla robotnika.

Przysłowie powiada: »Darowanemu koniowi nie trzeba patrzeć w zęby.« To też robotnik, dopóki sądzi, że gdy rentę dają, wyświadczają mu łaskę i niejako podarunkiem go darzą, dopóty ten robotnik zadawala się każdą rentą, choćby była niesprawiedliwie niską. — Nawet wtenczas, gdy mu rentę obniżą, a choćby mu zupełnie ją odebrali, nie będzie przeciw temu protestował, boć jemu się zdaje, że nawet wtedy mu łaskę wyświadczają, gdy mu renty nie udzielają.

W obec tego zaznaczamy, że renta nie jest żadną łaską, bo do niej każdy zabezpieczony robotnik ma prawo. O rentę nie potrzeba prosić, lecz można jej się domagać, bo ona się prawnie należy.

Nadto robotnicy sądzą częstokroć, że rentę można otrzymać tylko wtedy, jeżeli ktoś jest w biedzie i nie ma już utrzymania. Nieraz zdarzyło się, że robotnicy starając się o rentę, powiadali: »Żeby »oni« się tylko nie dowiedzieli o tem, że ja mam oszczędności w banku, boby mi renty nie dali.«

Oszczędności składane w banku nie mają z rentą nic wspólnego. A chociażby kto był bogatszym, to do renty jeszcze ma prawo.

Rozmowę z Aładinem

bawiącym na międzyparlamentarnej konferencyi pokojowej w Londynie, miał po rozwiązaniu Dumy współpracownik »Standarda«.

Oto jej treść:

»Ja osobiście nie wierzyłem — powiedział Aładin — aby rozwiązanie Dumy było już tak bezpośrednio blizkiem. Spodziewałem się, że zdrowy rozum ludzki ochroni Rosyą przed katastrofą. Tymczasem rząd dobrze wybrał sobie chwilę. W sobotę w nocy był dla rządu czas najodpowiedniejszy. Od naszych przyjaciół z Rosyi nie otrzymaliśmy jeszcze żadnych depesz. Widocznie zatrzymano je. Car rozpoczął wielką grę, która może się skończyć tylko jednem — rewolucyą.

Nowy premier Stołypin jest niewątpliwie dzielnym człowiekiem. Przyja-

ciele zarówno, jak wrogowie uznają siłę jego charakteru. Jestem przekonany, że bez wahania zastosuje on najostrzejsze środki, i że gwiżdżące kule nie przyprawią go o wyrzuty sumienia.

Strajk generalny jest prawdopodobny, ale nie tak łatwy do zorganizowania jak tu, gdzie wystarczy jeden sygnał, aby cała machina strejkowa stanęła w ruchu. We wszystkich centrach fabrycznych robotnicy przygotowują się do strejku i nie ścierpią pod żadnym warunkiem powrotu do absolutyzmu.

Mógłbym panu przytoczyć wiele przykładów na to, jak trudnem jest stłumienie ruchu ogólno-narodowego. W wigilią mego odjazdu z Petersburga zgłosił się do mnie pewien wysoki i wpływowy urzędnik z prowincyi Urga, oświadczając, że staje do mojej dyspozycyi w razie, jeżeliby wolność w postaci Dumy miała być zniszczoną. »Mogę pana zapewnić — powiedział on do mnie — że w naszym okręgu przeszło 6000 żołnierzy i 60 oficerów jest gotowych w każdej chwili do buntu. Co mamy robić?« Odpowiedziałem: »W tej chwili jeszcze nic. Czekajcie na odpowiednią porę!«

Kiedym bawił w Serronesku w Finlandyi przyszli do mnie oficerowie z oświadczeniem, że na pierwszy sygnał 7000 ludzi pójdzie, gdzie rozkażemy.

Przebywając potajemnie na statkach wojennych w Odesie i Kronsztadzie, przekonałem się, że marynarze są absolutnie za nami.

Mamy w armii więcej zwolenników, niż to w Europie możnaby przypuszczać. Szczególniej w liniowych pułkach piechoty.

Paryski korespondent »N. Fr. Presse« miał rozmowę z posłem Anikinem, który bawi obecnie w Paryżu.

Anikin powiedział:

»Rozwiązanie Dumy przyspieszy ogromnie rewolucyą. W miastach prowincyalnych ludność zabierze się przedewszystkiem do usunięcia niższych przedstawicieli nienawistnego systemu.

Chłopi sami mianują nowe władze i zorganizują milicye ludowe, aby bronić się przed wojskami rządowemi. Po wsiach przyjdzie do krwawych starć między ludnością a władzami miejscowemi.

Ponieważ życie ekonomiczne zamrze, żniw nie będzie można zakończyć a nędza straszliwie wzrośnie. Już obecnie głód w 27 guberniach jest większy niż w roku poprzednim. Także i w wielkich miastach będą czynione usiłowania w celu utworzenia nowych lokalnych władz rewolucyjnych.

Członkowie grupy pracy w byłej Dumie, będą zobowiązani pójść do swoich wyborców, aby się usprawiedliwić i wytłómaczyć im, dlaczego Duma została rozwiązaną.«

W nowe wybory Anikin nie wierzy, nie widząc sposobu ich przeprowadzenia bez poprzedniego obalenia rządu.

Polityka rządu wybraża sobie Anikin jako reakcyjną i opartą na armii. Stołypin będzie przed zagranicą udawał liberała a w Rosyi będzie prowadził najskrajniejszą politykę reakcyjną.

Zgon Kodamy.

Z Japonii, jak to już przed kilku dniami donosiliśmy, nadeszła wiadomość o zgonie szefa japońskiego sztabu generalnego, gen. Kodamy. Szczegółów zgonu nie znamy, ale sądzimy, że z bardzo wielkiem prawdopodobieństwem policzyć go można pomiędzy bohaterów wojny rosyjsko-japońskiej. Szalona nadludzka praca, jaka spadła wtydy na Kodamę zwróciła na niego uwagę znawców spraw wojskowych i politycznych całego świata. Podczas wojny w dziennikach nieustannie spotykało się okrzyki podziwu nad bystrością jego planów, nad spokojem, a przedewszystkiem nad żelazną wytrzymałością, która, zdawało się, niezna zmęczenia. Widocznie jednak zmęczenie było, tylko górowała nad niem wszechpotężna wola, a kiedy z wojną nacisk jej ustał, wpływ zmęczenia w ten czy inny sposób się uwidocznił i pochłonął niezmordowanego pracownika.

Poprzednikiem Kodamy na stanowisku szefa sztabu jeneralnego był Oyama, a kiedy ten wysłany został jako głównodowodzący armii mandżurskiej na plac boju, powołano w jego miejsce wiceszefa sztabu a gubernatora Formozy, Kodamę i jako zastępcę dodano mu znanego japońskiego poetę wojennego, jenerała Fukuszimę.

Podczas gdy więc inni jenerałowie wyruszyli na plac boju, Kodama pozostał w urzędowym gabinecie w Japonii, dniem i nocą pochylony nad biurkiem nad mapami i papierami, bez rekompensaty w formie sławy zdobytej na polu bitwy, bez tej ulgi, jaką jest wyładowanie siły nerwowej w bezpośredniej walce.

O rozmiarach jego pracy da wyobrażenie, że zadaniem jego było układać najogólniejszy plan kampanii, obliczony na wszystkie tereny walki równocześnie, pilnować jego przeprowadzenia, dbać o to, aby pomiędzy działaniem jen. Oyamy a jenerała Nogiego, admirała Toga i admirała Kamimury, istniała bezustanna organiczna łączność, aby działanie jednego nietylko nie krzyżowało działania drugiego, ale ażeby je wspierało, biorąc nawzajem od niego poparcie.

W jaki mistrzowski sposób Kodama spełniał to swoje zadanie, wskazują wyniki wojny, a o ile większą musiała być jego praca zrozumiemy, że wobec tajemniczości, przyjętej przez niego w działaniu nawet w drobiazgach nieraz nie mógł się nikim wyręczyć, ale musiał sam wszystko przeprowadzać.

Zgon Kodamy jest dla Japonii niewątpliwie stratą bardzo bolesną ale niepowetowaną w obec tego zasobu nadzwyczajnych prawdziwie charakterów, jakie ostatnia wojna w narodzie japońskim wykazała.

* *Wiec Sokolski* odbędzie się w Szamotułach, dnia 29 lipca br. o godz. 3 i pół po południu na sali pana Sylw. Gieremka (dawniej St. Studniewski) z następującym porządkiem:

1) Zagajenie. 2) Wybór marszałka, sekretarza i radnych. 3) Przemówienie druha M. hr. Mielżyńskiego z Chobienic, posła do parlamentu. 4) Przemówienie druha dr. Michalskiego z Poznania. 5) Wolne głosy. 6) Przyjmowanie członków. 7) Zamknięcie wieca, na który wszystkich »Sokołowi« życzliwych uprzejmie zapraszamy. Czołem!

Wydział okręgu II (środkowego) Sokolstwa Polskiego w państwie niemieckim.

Zarząd

Towarz. Gimn. »Sokół« w Szamotułach.

Wiadomości polityczne.

Niemcy. Prasa berlińska, która spodziewała się wielkich i natychmiastowych wypadków po rozwiązaniu Dumy, obecnie zaczyna przyznawać, że »śmiały krok, zdaje się powiódł się rządowi.« »Stało się to dzięki politycznej i parlamentarnej niedojrzałości Dumy — pisze »Berl. Tageblatt« i dodaje, że takie chwilowe zwycięstwo nie powinno powstrzymać rządu od uczciwego dążenia do rzetelnych reform.« »Jeżeli rząd tego nie będzie chciał, albo nie będzie umiał zrobić, to fale wzbiją wysoko, ponad głowy sterników nawy państwowej.« »Ażeby jednak Rosyą — czytamy dalej — poprowadzić na drodze reform, w każdym razie szybkich reform, na to potrzeba nietylko wielkiego czynu patryotycznego, ale również wielkiego czynu na polu kultury ogólnej. Gdzież jednak jest w Rosyi człowiek, któryby takiego czynu dokazał? A jednak nie potrzeba tu wielkiego geniuszu, potrzeba tylko jasno myślącego człowieka, któryby miał oczy otwarte dla potrzeb politycznych i ekonomicznych, człowieka z niezłomną wolą i stanowczością, a przedewszystkiem człowieka o niewzruszonem poczuciu narodowem. Dotąd cała słowiańszczyzna nie wydała nigdy jeszcze takiego męża, pomimo, że miała Piotra Wielkiego i Tadeusza Kościuszkę. Nawet tym dwom najlepszym mężom politycznym Słowiańszczyzny brakło co najmniej przedmiotów, które tworzą ludzi wytykających drogi dla innych. Ile zaś razy Słowiańszczyzna wydawała takich ludzi, to zawsze stawali się oni ofiarami nienawiści, strachu i głupoty tych, którzy posiadali władzę. W chwilach potrzeby zjawiać się zwykł zawsze wybawca. Rosya znajduje się teraz w wielkiej potrzebie. Czy ten wybawca znajdzie się w ostatniej chwili, lub czy też rzeczywiście masy ludzkości przez krew i gruzy, w strasznych męczarniach porodu dojdą dopiero do nowej Rosyi?«

Rosya. Dziennik »Matin« ogłasza interwiew z byłym prezydentem Dumy, Muromcewem. Oświadczył on, że cały naród rosyjski jeszcze nie wie, co go spotkało. Potrzeba będzie jeszcze dłuższego czasu zanim świadomość znaczenia rozwiązania Dumy dotrze do wszystkich kół rosyjskich. Naród rosyjski reaguje na takie niespodzianki polityczne wogóle bardzo powoli. Już z tej przyczyny trudno dziś stawiać pewne horoskopy co do tego, jakie następstwa wyda rozwiązanie Dumy. Muromcow oświadczył dalej, że wątpi, czy członkowie Dumy raz jeszcze zbiorą się na naradę. Opuszczą oni wkrótce Petersburg i wrócą do swoich okręgów, aby poczynić przygotowania do nowej kampanii wyborczej.

— Minister spraw wewnętrznych polecił gubernatorom przedsięwziąć wszelkie zależne od nich środki, aby ostatni manifest został rozpowszechniony wśród włościan. Według krążących w Petersburgu pogłosek, w pierwotnej redakcyi manifestu była mowa o tem, że nowe wybory odbędą się na zasadzie powszechnego prawa wyborczego. Później wszakże postanowiono wykreślić ten ustęp i czekać na dalszy bieg wypadków.

— Półurzędowa »Rossija« tak usprawiedliwia rozwiązanie Dumy: Postępowanie posłów pchało kraj ku dyktaturze wojskowej i do zburzenia wszystkiego najlepszego, wszystkich tych przyrzeczeń swobodnej i opartej na prawie legalności, które dał narodowi rosyjskiemu. Ukaz z dnia 30 października. Z uporem, godnym lepszej sprawy, posłowie uważali swoją misyą nie za wezwanie do pracy twórczej na zasadach historyi ojczystej, lecz za burzenie istniejącego ustroju, przy pomocy wszystkich legalnych i nielegalnych środków. Porwani wirem walki z rządem, posłowie nie mieli ani czasu, ani sił, ani spokoju ducha do sprawowania powierzonej sobie części władzy.

— Świeżo mianowany głównym dowódzcą floty morza Czarnego, admirał Skrydłow, oświadczył przedstawicielowi »Ag. tel. Pet.«, że trudność nowego jego stanowiska powiększa krytyczny stan całej Rosyi, która jest chorą. Morze Czarne, jako część chorego organizmu, wymaga pieczy nad jego brzegami. — Mieszkańcy nadbrzeżni potrzebują spokojnych warunków bytu. Admirał użyje wszelkich swoich sił i mądrości duchowej, ażeby wytworzyć warunki, w jakich rozwijaćby się mogły stosunki,

ŚWIAT BEZ SERCA.

142

POWIEŚĆ.

(Przekład z francuzkiego).

(Ciąg dalszy).

— To już po raz drugi w takim razie, Janino, nie dotrzymałabym słowa Renému... Nie, nie uczynię mu podobnej przykrości, nie zadam mu w twojem imieniu nowej dotkliwej boleści, nowej niezasłużonej zniewagi. Szlachcic on, przyjaciel i krewny, zasługuje najzupełniej na nasz szacunek, a bez wahania gotów dla nas życie poświęcić. Odwagi zatem, dziecko kochane. Czyś straciła tę heroiczną prawie siłę woli, jaką w tobie zawsze podziwiałam? Czyż nie jesteś już córką de Simeusów?

Carmen zrozumiała, że dalszy opór byłby niewłaściwy, że napróżno zresztą walczyłaby z postanowieniem matki i że potrzeba jej ustąpić koniecznie.

— Zresztą — pomyślała, rzuciwszy szybkie w przyszłość spojrzenie — nie pierwszy raz przecie postawię czoło burzy... Znam położenie, będę się mieć na baczności i wyjdę z próby zwycięsko.

Głośno zaś dodała:

— Muszę ci być posłuszną, matko... Gdzie na mnie czeka pan de Rieux?

— Na dole, w małym saloniku, moje dziecię kochane...

— Idę zatem do niego.

— Uściskaj mnie jednak przedtem.

— O! z całego serca, mateczko!

Księżna objęła Carmen, a całując, szeptała jej do ucha:

— Bądź dobrą i miej litość dla niego, moje dziecię. Pomyśl, jaki on nieszczęśliwy, co on cierpi dla ciebie.

Cyganka skinęła głową i opuściła panią de Simeuse, żeby się udać do Renégo.

Idąc, myślała sobie:

— Co on mi mówić będzie... i co ja mu odpowiem? Co to za jakiś depozyt, który mnie oddać zamierza?

Doszedłszy do drzwi małego saloniku, przystanęła trochę, bo nie czuła się panią siebie; truchlała, czy pomieszanie na twarzy nie zdradzi wewnętrznego jej niepokoju.

Ale zapanowała zaraz nad sobą, otworzyła drzwi i próg przestąpiła.

Położenie jej w ostatniej chwili było pod każdym względem takie same, jak położenie barona de Keryean, gdy dnia poprzedniego gotował się stanąć przed obliczem markiza de Rieux.

Widząc wchodzącą Janinę de Simeuse, albo raczej tę, której nikt, oprócz Luca i wiedźmy, nie mógłby zaprzeczyć tego imienia i nazwiska, René poczuł dreszcz w całem ciele.

Wszystka krew z przerażającą gwałtownością spłynęła mu do serca, z bladego stał się sinym, zachwiał się i musiał obiema rękami ująć złoconą poręcz fotelu, stojącego w pobliżu, ażeby nie upaść na ziemię.

Carmen, jak wiemy, nie znała wcale pana de Rieux, zobaczyła go po raz pierwszy.

Uderzyła ją jego twarz szlachetna i piękna, na której widoczne były ślady cierpień, ślady nocy bezsennych i łez obfitych.

Marmurowe jej serce wzruszyło się na chwilę, gdy pan de Rieux stał pod jej spojrzeniem, niby człowiek, kulą w piersi przeszyty.

— Oto, gdzie prowadzi prawdziwa miłość! — pomyślała z pewną goryczą — oto, jak Janina de Simeuse jest prawdziwie kochaną... Gdyby mnie był spotkał pierwszą, mnie by był tak pokochał z pewnością. No... ale tamta umarła i miłość jej do mnie należy.

To wystarczyło dla dumnej cyganki; o tem, czy serce jej odpowiedziałoby uderzeniom szlachetnego młodzieńca, czy za jego szlachetną, serdeczną miłość umiałaby odpłacić wzajemnością, o tem nie pomyślała wcale — teraz to ją tylko zajmowało, jak odegrać najlepiej trudną swoją rolę.

— René! — rzekła wolno i poważnie zbliżając się do młodego marynarza — lepiejby na pewno było, żeby to upragnione przez ciebie widzenie, wcale było nie nastąpiło. Tak mi się zdawało przynajmniej. Byłeś innego zdania, jestem zatem. Co mi masz do powiedzenia, mój przyjacielu? Mów, słucham.

Głos Carmeny, zupełnie podobny do głosu Janiny, wyrwał Renégo niby iskra elektryczna z głębokiego osłupienia, w jakiem się znalazł, ujrzawszy przed sobą cygankę.

Zatrzymała się o dwa kroki.

— Janino — szepnął — nie podasz mi nawet swojej ręki!

— Oto masz ją, kochany René — odpowiedziała Carmen bez wahania — oto ręka twojej przyjaciółki, siostry, uściśnij ją, mój bracie!

— Bracie! — powtórzył de Rieux, opuściwszy piękną rękę, którą mu podano. — Prawda... jestem tylko bratem.

— René — spytała cyganka pieszczotliwie — chcesz, abym ci była twoją siostrą?... wszak prawda?

Pan de Rieux opuścił oczy i milczał, nie miał odwagi powiedzieć nie — nie miał siły powiedzieć tak.

— Mój przyjacielu — ciągnęła Carmen — matka moja, której zamiary swoje powierzyłeś, mówiła mi o twoim bliskim wyjeździe.

— Cóż cię — wykrzyknął René — cóż cię wyjazd mój obchodzi? Wszystko co mnie dotyczy: jest ci obojętnym zupełnie..

— Mylisz się, mój przyjacielu i popełniasz niesprawiedliwość — odparła cyganka — nie mogę i nie chcę zapomnieć o związkach krwi, jakie nas łączą ze sobą! Nie mogę i nie chcę nie pamiętać wspomnień młodości naszej! Nie René, nie jesteś mi wcale obojętnym i przysięgam, że gdziekolwiek zaprowadzi cię przypadek, myśli moje i życzenia moje pójdą wszędzie za tobą.

— Jeżeli umrę, Janino, czy poświęcisz mi jednę łezkę chociaż swoją?

— Gdybyś umarł, mój René, poświęciłabym ci nie jednę, ale wszystkie łzy mojego serca i moich oczu! Na szczęście — dodała z zalotnym uśmiechem — jesteś w wieku, w którym o śmierci mówić niema potrzeby, ja zaś przepowiadam ci długą i świetną przyszłość.

— Przyszłość kilku godzin — pomyślał w duchu René.

I dodał po chwili:

— Jakakolwiek będzie ta moja przyszłość, usuwam się tymczasem i bodaj, że w tej chwili mówię do ciebie po raz ostatni, obowiązkiem jest moim zatem, złożyć ci do rąk twych własnych, przedmioty nieocenionej wartości.

[Ciąg dalszy nastąpi]

wzajemne między tymi, do których go posłano.

— Dlaczego właśnie obecną chwilę uznano w rządzie za najpodatniejszą do rozwiązania Dumy, wytłomaczyła bardzo wybitna osobistość korespondentowi »Lokal Anzeigera« w ten sposób: »Rząd spostrzegł że w łonie stronnictwa kadetów, to jest w większości Dumy, powstał rozłam, wskutek czego wytworzyła się możliwość, że lewe skrzydło kadetów przejdzie do »grupy pracy«. — Wówczas współpracownictwo Dumy z rządem stałoby się absolutnie niepodobne. W takich warunkach trzeba było Dumę rozwiązać«.

— Według prywatnych doniesień z Petersburga ministrem oświaty w gabinecie Stołypina ma zostać Izwolski młodszy brat ministra spraw zagranicznych, ministrem wojny mianowany ma być generał Liniewicz. Słychać także, że prezydent gabinetu Stołypin wypracuje nowy statut wyjątkowy dla żydów.

Galicya. W Samborze, odsłonięto pomnik Tadeusza Kościuszki, dzieło artysty rzeźbiarza Tadeusza Błotnickiego. Bohater z pod Racławic, przedstawiony jest w pozycyi stojącej, w sukmanie, lewą ręką przyciska do serca miecz, a prawą wznosi w górę, ku napisowi: »Na śmierć za wolność.«

Francya. Imieniem hrabiego Gołuchowskiego dał bawiący w Paryżu wraz z nim baron Gagern na zapytanie redakcyi dziennika »Gaulois«, co do rzekomej interwencyi Austro Węgier w Rosyi, następującą odpowiedź: Monarchia nasza ma zasadę nie mieszać się w wewnętrzne stosunki Rosyi i tej zasadzie pozostanie wierną. Wszelkie inne wiadomości i pogłoski są nietylko bezpodstawne, lecz wprost — absurdum.

— Dzienniki paryskie zapisują pogłoskę o zajściu w kasynie wojskowem przy sposobności bankietu, danego na cześć nowomianowanych kawalerów legii honorowej, między nimi Dreyfusa. Pewien major artyleryi miał obrazić a nawet pobić Dreyfusa. Major skazany został za to na ścisły areszt.

Czechy. Jak donosi »Politik«, przybędzie cesarz do Pragi dnia 19 paźdz. i zabawi tam dni 11.

Persya. Ludność Teheranu buntuje się przeciwko rządowi i żąda usunięcia obecnego wezyra. Władze przedsięwzięły liczne aresztowania. Mnóstwo osób, którym groziło aresztowanie, schroniło się do poselstwa angielskiego. Położenie jest bardzo krytyczne.

Wiadomości z blizka i z daleka.

Poznań, dnia 27 lipca 1906 r.

Uczmy dzieci pisać i czytać po polsku!

Ekspedycya nasza ma na sprzedaż znaczki z pelikanem po 2, 5 i 10 fenygów. Czysty dochód z tych znaczków przeznaczony na cele dobroczynne.

* *Ojciec* zdolnych i pilnych chłopców nie może zapłacić za nich szkolnego i odzywa się z prośbą o pomoc. Na zapytanie nasze, wystosowane do osób wiarogodnych, otrzymaliśmy odpowiedź, że warto wesprzeć pilnych chłopców. Składki przyjmuje nasza ekspedycya, ulica Wodna nr. 15.

* *Poszukujemy* miejsca dla uczciwego rodaka jako woźnego bankowego lub jako kursora dla Towarzystw. Polecony przez nas może w danym razie stawić kaucyą. Bliższych informacyi udzieli redakcya Wielkopolanina, ul. Dolna Wałowa nr. 1.

* *Poznań* (Urząd stanu cywilnego z dn. 27-go lipca 1906 roku.) Zapowiedzi: Kupiec D. Jakubowski z H. Badt. Krawiec J. Wiśniewski z Wład. Sikorską. Zegarmistrz W. Thiede z K. Koczińską. — Śluby. Mularz L Skrzypiński i A. Nowacką. Szewc A. Szymański z St. Nowicką. Mistrz garncarski St. Kwaśniewski z A. Nendzewicz urodz. Janiszewską. Dozórca F. Zimniewski z M. Tabak. Malarz Wł. Ciesielski z M Stanke. — Urodziny. Syna: Komornik sądowy Fr. Tschach. Posiedziciel Andrz. Stalński. Kupiec R Schulz. Piekarz Fr. Frankowski. Polier mularski K. Kurek. Robotnik Wojc. Szaj. Inwalida wojskowy W. Perdoch. Sekrefarz kolej. B. Wieners. Asesor sądowy W. Proelss. Konduktor tramwajowy M. Błotny. Robotnik Ign. Walkowiak. Robotnik A. Grabowski. Niezam. J. — Córkę: Robotnik P. Adamski. Robotnik W. Pienczka. Werkmistrz P. Langner. Wdowa M. Wawrzyniak ur. Sobierajska. Handlarz lodu J. Tomczak. Kelner M. Borowicz. Architekt Kar. Locke. Robotnik K. Linke. Robotnik W. Kaczmarek. Kelner Stan. Fortuniak. Niezam. P. N. — Umarli: Ogrodnik Fr. Słupiński 62 lata. M. Borkowska 9 mies. 14 dni. Palacz lokomotywy J. Gansch 59 lat. K. Faberska 3 l. 6 mies. 11 dni. M. Kaczmarek 1 rok 11 m. 12 dni. W. Olszewski 7 lat 10 mies. 19 d. dni. Wdowa B. Walińska ur. Kubiaczyk 73 lata. Dawniejszy żołnierz, robotnik H. Geppert 21 lat. Dawniejszy żołnierz, robotnik J. Rosinsky 24 lata.

* *Pielgrzymka do Częstochowy.* Szanownej publiczności oznajmiamy iż biuro nasze celem udzielania informacyi do pielgrzymki na wielką uroczystość poświęcenia wieży Jasnogórskiej, otwarte dziennie od godziny 8 rano do 9 wieczorem bez przerwy na sali Dominikańskiej. Wszelkie formalności do podróży potrzebne załatwiamy w przeciągu 48 godzin. Z powodu iż pielgrzymka pojedzie na uroczystość poświęcenia wieży, dla tego na września pielgrzymka wypadnie. W sierpniu z powrotem z Częstochowy zwiedzi pielgrzymka Kalwaryą na górze św. Anny na Śląsku. Pielgrzymka wyjeżdża 9 sierpnia rano o godzinie 6 minut 54 z Poznania. Listowne zgłoszenia się pod jedynem adresem: „Pielgrzym“ Posen. Cześć Maryi!

* *Msza św.* na podziękowanie Panu Bogu za szczęśliwy powrót z Częstochowy i Kalwaryi odprawi się w przyszłą środę, dnia 1 sierpnia rano o godz. 9 w kościele podominikańskim w Poznaniu. Cześć Maryi!

Zarząd
Tow. „Pielgrzym“ pod wezw. Bogarodzicy w Poznaniu.

* *Parcelacya* Małachowa. Zwracamy uwagę Szan. Czytelników na anons Spółki Rólników Parcelacyjnej w Poznaniu, która dnia 1 sierpnia rb. parcelować będzie pod nader korzystnemi warunkami majątek swój Małachowo, w powiecie śremskim, w obszarze mg. 1580. Z parcelacyi tej są do nabycia dwa kompletne gospodarstwa w obszarze 60—100 mórg z domami mieszkalnemi, budynkami gospodarczemi i inwentarzem żywym i martwym. Ponieważ gospodarstwa te utworzone zostały z większego majątku, jest cena ich bardzo przystępna. Radzimy przeto tym, którzy zamierzają nabyć gospodarstwo, korzystać z okazyi i na termin parcelacyjny się punktualnie stawić.

* *Ważne dla pracobiorców.* Przyczynek do renty inwalidztwa. Ważne rozstrzygnienie wydał sąd nadziemiański w Hamm. Dotyczy ono utraty prawa do renty inwalidztwa. — Rozstrzygnienie odnośnego sądu stwierdza, że pracobiorca pracodawcę nie może zrobić odpowiedzialnym za stratę, jeżeli ten zaniedba wlepienie znaczków inwalidztwa. Pracobiorca winien sam się o to postarać, ażeby znaczki za niego wlepiane zostały, a taki nie ma żadnego prawa do pracodawcy, jeżeli przez tegoż winę później prawo do pobierania renty utraciłby miał. A więc robotnicy, pamiętajcie sami o waszych sprawach i dopominajcie się zaraz, jeżeli prazodawca regularnie znaczków nie nalepi!

* *Piorun* a zabezpieczenia zawodowe. Pewien robotnik został zabity przez piorun na łące. Robotnik ten był na łące zatrudniony przy sprzęcie siana. Rodzina zabitego się starała o rentę, ale tej renty nie chciano owej rodzinie dać, bo władza orzekła, iż robotnik postradał życie nie wskutek pracy zawodowej, ale przez wypadek, który z pracą nie ma nic do czynienia. Rodzina udała się do najwyższego urzędu zabezpieczeń rzeszy niemieckiej (Reichsversicherungsamt) i ten najwyższy urząd orzekł, iż śmierć jest nieszczęściem zawodowem, skoro się ono wydarzy przy wykonywaniu pracy zawodowej, — więc rodzina ma pełne prawa do renty. Wyrok ten jest ważny i spamiętać go sobie należy.

* *Jaworznickie* gwarectwo węgrowe w Jaworznie w Galicyi, spowodowane stałemi podwyższeniami cen na węgiel pruski postanowiło produkt swój na szerszą skalę wprowadzić do Prus i w tym celu oddało wyłączną reprezentacyą swych interesów na dalsze okolice zaboru pruskiego, znanej i ruchliwej firmie w handlu węgla kamiennego p. W. Brzeskiemu w Poznaniu, przy ulicy Strzeleckiej 31. — Jak tenże nas informuje, odbyły się ścisłe kilkodniowe próby w tutejszej zaszczytnie znanej fabryce machin H. Cegielski, Towarz. Akcyjne. Wykazały takowe, że węgiel jaworznicki, aczkolwiek co do kalorycznej zawartości, nie zupełnie jeszcze dorównuje pruskiemu (a i to się stanie, skoro szyby będą pogłębione), to jednakże już teraz wytrzymuje rachunek z węglem pruskim, że względu na niską cenę. Węgiel jaworznicki wypala się zupełnie, nie zalewa rusztów pod kotłami parowemi, tak, że i w tym kierunku znaczne zaoszczędzenia z czasem się uwidocznią. W Galicyi wyparł dotąd w bardzo poważnych przedsiębiorstwach przemysłowych węgiel pruski a i koleje państwowe oraz kolej północna znaczny procent zapotrzebowania swego pokrywają w Jaworznie. Jako węgiel opałowy domowy nadaje się węgiel jaworznicki również dobrze, wypalając się zupełnie, nie pozostawia żużli a utrzymuje ogień w kotlinach dłużej od węgla śląskiego. Do rozmaitych artykułów jakie przemysł nasz nam dostarcza, mamy teraz i węgiel kamienny pochodzenia rodzinnego. Polecamy przeto wszystkim konsumentom zrobienia prób nadmieniając. „Cudze chwalicie, swego nie znacie.“

* *W Edwardowie* pod Poznaniem pokazała się pomiędzy bydłem choroba pyska i racic. Z tego powodu zakazała władza! w okręgu miasta Poznania doprowadzać na targi zwierzęta kopytkowe oraz drób. Rozciągnięto ten zakaz jeszcze na okręgi Dopiewa, Komornik do dnia 5 sierpnia. Do rzeźni miejskiej doprowadzone bydło, winno w przeciągu 48 godzin być zabite.

* *Grodzisk* ma około sześciu tysięcy mieszkańców. Wystarcza jedna apteka, ale że ta jest w ręku polaka — regencya nie szanuje przywilejów tejże i uszczęśliwia miasto drugą apteką — naturalnie daje konsons niemcowi. W Nakle, Wągrówcu, Kościanie więcej jest mieszkańców — a tam jedna wystarczy, ale są w ręku niemców!

* *Wągrówiec.* Dochodzi nas żal następujący: Dnia 15 lipca urządziła Tow. Przemysłowe zabawę latową w Hermanowie. — W programie była mowa o koncercie orkiestry poznańskiej pod kierunkiem pana Ponieckiego. Radowaliśmy się, że usłyszymy dźwięki tejże orkiestry — a tymczasem grała jakaś zbieranina, kapela niemiecka. Zarząd Towarzystwa powinien się wytłomaczyć z tego.

* *Bytowo* w Prusach Zachodnich. Gazety niemieckie sławią bohaterstwo jednego z naszych za ojczyznę niemiecką w Afryce. Gdy wybuchło powstanie hererosów w Afryce przeciwko panowaniu i kulturze niemieckiej, zaciągnął się pod chorągiew niemiecką niejaki Kosiński z Kiączyna. Bił się w rozlicznych bitwach bohatersko, a gdy się nie bił, to po całych dniach i nocach biegał za wodą, nie zważając na niebezpieczeństwo ze strony murzynów, byle rannym swym kamratom zwilżyć spieczone usta kroplą orzeźwiającego trunku. Nareszcie i jego spotkał los innych. Przy ratowaniu chudoby obywatela Holma strzaskała mu kula nieprzyjaciela nogę. Chodzi teraz o krokwiach i nie wiadomo dotąd, czy mu władze wojskowe wyznaczą rentę jaką. — Oto Holm jednak, któremu dobytek uratował, okazał się wdzięcznym, bo wyznaczył mu dożywotnią rentę w kwocie 30 mrk. miesięcznie do końca życie.

* *Racibórz.* Wioski Kobyłę i Brzezie przechrzcono na Wilhelmthal i Hohenkirchen. Nakazano ustawić tablice z temi nowemi przezwiskami — ale Hohenkirchen ktoś smołą zamazał.

* *Ile kosztuje* milionera amerykańskiego utrzymanie żony? Pewien dziennikarz prowadził wśród milionerów wywiad, zmierzający do rozstrzygnięcia tego zagadnienia. Z danych, których mu udzielili sami mężowie, wynika, że ubranie i bielizna milionerki amerykańskiej kosztują rocznie conajmniej 100 tys. dol. czyli przeszło 400 tys. marek. Należy do tej sumy dodać drugie tyle na klejnoty. Ubranie za tańsze pieniądze, jak za 5000 dolarów (około 20 tys. marek), nie sprawi wrażenia. Suknia dworska, która Kornelia Vanderbilt, żona księcia Marlborough, miała na przedstawieniu u królowej Aleksandry angielskiej, kosztowała nie mniej, jak 25 tys. funtów szterlingów (około 500 tysięcy marek). — Suknia balowa kosztuje przeciętnie 60 tysięcy dol., płaszcz balowy z sobolów 5 tys. dol. Kapelusze stanowią poważną rubrykę. — Szanująca się milionerka musi ich mieć co najmniej 80; wydatek roczny wynosi 2000 dolarów. Trzewiki, rękawiczki, woalki, chustki do nosa kosztują rocznie około 3000 dolarów. Słowem ogólne wydatki milionerki wyrażają się w przeciętnej cyfrze 80 tys. do 100 tysięcy dol. rocznie. Jedyną pociechą milionera jest, że sam może być „dobrze“ ubrany za dziesiątą część jej sumy.

* *Kalendarz.* Niedziela, dnia 29 lipca rb., Marty p. Wschód słońca o godz. 4, min. 14: zachód o godz. 7 min. 58.

Poniedziałek, dnia 30 bm. Abdona m.

Ruch w Towarzystwach

* *Nadzwyczajne* zebranie kołodziei (stelmachów) filii Polskiego Związku zawodowego odbędzie się dziś w sobotę w lokalu pana Kubickiego, W. Garbary 43. Na porządku obrad ważne sprawy. Zarząd.

* *Zwyczajne* zebranie Towarzystwa polsko-katol. Terminatorów pod wezw. św. Alojzego w Poznaniu odbędzie się w niedzielę, dn. 29 bm. o godz. o pół do 3 w domu św. Józefa. Na porządku obrad wykład i inne sprawy.

Zarząd.

* *Zebranie* filii robotników P. Z. Z. w Poznaniu odbędzie się w niedzielę dnia 29 bm. o godzinie 3 po poł. na sali Dominikańskiej.

Zarząd.

* *Zebranie* Towarzystwa Młodych Przemysłowców w Poznaniu odbędzie się w poniedziałek dnia 30 lipca wieczor. o godz. 9 na sali Domu Katolickim. Na porządku obrad odczyt p. Z. Ulatowskiego na temat: „Artele czyli Związki robocze w Rosyi.“

Zarząd.

* *Jerzyce.* Zebranie polskiego Związku zawodowego filii odbędzie się w niedzielę dn. 29 bm. o godz. 1 i pół w poł. na sali pana Jankowskiego, ulica Wielka Berlińska nr. 69. Na porządku obrad ważne sprawy.

Zarząd.

* *Św. Łazarz.* Zebranie Towarzystwa Przemysłowców na św. Łazarzu odbędzie się w poniedziałek dnia 30 bm. o godz. 9 wieczorem w lokalu posiedzeń p. Sałacińskiego. Na porządku dziennym odczyt oraz inne ważne sprawy. Zarząd.

* *Rataje.* Walne zebranie Tow. Przemysłowców w Ratajach odbędzie się w niedzielę dnia 29 lipca o godz. 8 wiecz. w lokalu posiedzeń. Na porządku obrad ważne sprawy.

Zarząd.

* *Poniec.* Towarzystwo Przemysłowe w Poniecu urządza w niedzielę dnia 29 bm. w ogrodzie p. Wiśniewskiego w Dzięczynie zabawę latową. Wymarsz z lokale posiedzeń o godz. 1 i pół. Zarząd.

Wiadomości handlowe.

Sprawozdanie giełdowe

Poznań, dnia 28-go lipca 1906 r.

Potrzeska ziemska 3½ proc.		99.35 r.
Pożyczka prusko-ukoms. 3½ proc.		99.30 „
dto. 3 proc.		87,80 „
Listy ziemskie poznańskie 4 proc.		102,— „
dto 3½ proc.		98,40 „
Listy ziemskie poznańskie 3½ proc.		98,20 „
dto 4 proc.		101,90 „
Renta włoska 4 proc.		103,50 „
Amerykańska renta złota 4 proc.		100.30 „
Amerykańska renta srebrna 4½ proc.		100.40 „
Listy ziemskie polskie 4 i pół proc.		88.40 „
Renta węgierska złota 4 proc.		95,10 „
Banknoty francuskie za 100 fr.		81,35 „
Banknoty austryackie za 100 kor.		85,15 „
Banknoty rosyjskie za 100 rs.		213,75 „

Poznań, dnia 27 lipca 1906 r.
(Urzędowe sprawozdanie miejskiej komisyi targowej za targu zbożowego.)

Za 100 kilogramów:

towar	piękny	średni	pośledni
Pszenica	18,80	17,90	17,10
Żyto	14,30	13,20	12,35
Jęczmień	14,60	13,80	13,—
Owies	17,—	16.50	16,—

Poznań, dnia 27 lipca 1906 r.
(Urzędowe sprawozdanie targowe komisyi targowej miasta Poznania).

Inne artykuły:		najwyższa cena mk.	najniższa cena mk.	przeciętna cena mk.
Słoma ciepkowa	za 100 kig.	5,—	4,	4,50
Siano	„	5,	4,50	4,65
Ziemniaki	„	3,80	3,60	3,70
Wołowina od łopatki	za 1 kig.	1,50	1,30	1,40
Wołowina od brzucha	„	1.40	1,30	1,35
Wieprzowina	„	1,60	1,40	1,50
Cielęcina	„	1,50	1,30	1,40
Skopowina	„	1,70	1,50	1,60
Słonina	„	1,60	1,40	1,50
Masło	„	2,40	2,20	2,30
Łój wołowy	„	1,	0,80	0,90
Jaja	„	3.20	3,—	3.10

Giełda zbożowa, dn. 26 lipca rb.
Za 100 kilogramów.

	dobry towar najw. cena mark.	średni towar najw. cena mark.	pośl. towar najw. cena mark.	towar najw. cena mark.	najw. cena mark.	najw. cena mark.
Pszenica biała	18,40	17,60	17,40	17,—	16 90	16 50
„ żółta	18,30	17, 0	17,40	17,-	16,90	16 50
Żyto	14,10	14,50	14,40	14,20	14,10	13 90
Jęczmień	13,50	13,10	13,	12,60	12,50	12,—
Owies	17,80	17,40	17,30	16,80	16,70	16 20
Groch Wikt.	19,50	18,50	17,50	16,50	15,50	14,50
Groch mały	18,	17,50	16,30	15,—	14,70	13,

Podczas żniw i gorączek używajcie

Manru, Azę i Drużbę

B. Kasprowicza

w Gnieźnie

jako najlepsze i najtańsze napoje bezalkoholowe. Odpierajcie liche, podobne naśladownictwa.

(Nadesłano).

Zaopatrzenie we wodę tych pomieszkań i budynków, które nie mają jej z wodociągów miejskich. W ostatnim czasie zadano sobie wiele starania dogodzić publiczności. Odznacza się pod tym względem firma „Union“ trudniąca się tym przemysłem, będąca w Berlinie, Charlottenburgu, Tauroggenstr. nr. 1 a. — Adres do tej firmy następujący: „Union,“ Wasserversorgungs- u. Pumpen Industrie. G. m. b. H. Przyrządy, jakich ta firma dostarcza, można wszędzie ustawić — nawet w sklepach, gdy mrozy panują. Przyrząd taki dostarcza wody czystej, świeżej. Jeżeli woda jest nieczystą to za pomocą filtra wstawionego do aparatu, otrzymuje się wodę oczyszczoną. Wody tej używać można z owego aparatu do zalewania pożaru oraz do zalewania pażaru oraz do skrapiania łąk i ogrodów.

Fabryka papierosów i tureckich tytuniu „WULKAN“

I. P. J. Komendziński w Dreźnie

zwraca Szanownym Amatorom szczególną uwagę na swoje papierosy i tureckie tytunie, które w wszystkich głównejszych odnośnych handlach są do nabycia.

Parcelacya Małachowa w Śremskiem.

w środę, dnia 1-go sierpnia rb od godziny 10-tej przed południem począwszy

odbędzie się na miejscu parcelacya majątku naszego

Małachowo

w powiecie śremskim. Do nabycia są:

1. **gospodarstwo 75—100 mórg** dobrej pszennej roli z dobrym domem mieszkalnym (czworaki), odpowiedniemi budynkami gospodarczemi, kompletnem żniwem i odpowiednim inwentarzem żywym i martwym przy zaliczce 12000 do 15000 mk.
2. drugie **gospodarstwo 60—80 mórg** dobrej pszennej roli z nowym ładnym domem mieszkalnym, nowemi budynkami gospodarczemi, kompletnem żniwem i odpowiedim inwentarzem żywym i martwym, przy zaliczce 8000 do 12000 mk.

Do każdego gospodarstwa dołączamy odpowiedni obszar wyśmienitych łąk nadobrzańskich, oraz według życzenia i kawałek lasu. Położenie bardzo dogodne po obu stronach szosy między Dolskiem a Gostyniem, szkoła w miejscu, stacya kolejki **Kunowo** (Kunthal) na torze pomiędzy Kościanem a Gostyniem, $1^1/_2$ klm. odległa, gdzie także kościół parafialny.

Warunki kupna bardzo dogodne. — W dniu terminu parcelacyjnego będą czekały konie na reflektantów na stacyi w Kunowie rano o godzinie $7^1/_2$.

Spółka Rolników Parcelacyjna

Poznań, plac Wilhelmowski 18.

J. Kużaj. Wł. Kaczmarek. J. Palędzki.

Dla rodaka korzystne kupno!

Piękny folwark

pod Kostrzynem około 420 mórg dobrej ziemi, **romantycznie położonej**, z pięknym laskiem i bardzo dobrem **własnem polowaniem**, dom mieszkalny dość obszerny, budynki gospodarcze **kompletnie nowo przebudowane**, z dobrem żniwem i martwym inwentarzem **i pełnem żniwem**, przy zaliczce 30—40 000 marek, ma na sprzedaż

Bank Parcelacyjny we Wrześni.



Wypadanie włosów zapob i usuwa wedle orzecz. chorych na wypad. włosów

Obermeyer'a Mydło Herba

przestrzega się przed naśladownictwami, do nab. w wszyst. aptek., drog. i parf., kaw. 50 f i 1 M.

Wielka wyprzedaż sezonowa!!!

Pomimo moich nizkich cen, udzielam przez miesiące lipiec i sierpień przy gotówce —

15% rabatu

na paltotach latowych i jesiennych — ub aukach dla chłopców i wszelkiej garderobie zimowej.

10% rabatu

na wszelkich ubraniach męzkich i dla młodzieńców, płaszczach i spodniach. Również przy zamówieniach podług miary i suknach z łokcia.

5% rabatu

na garderobie roboczej i latowej do prania.

Proszę korzystać z rzadkiej sposobności.

K. KUŻAJ POZNAŃ, ul Wrocławska 13.

Wielki skład sukna, gotowej garderoby męzkiej i dla chłopców. — Pracownia podług miary.

Telefon 1342.

Bardzo ważne!

Posiadając wielką fabrykę (około 300 ludzi) wyrabiając dziennie wielkie zapasy cygar, jestem **wstanie wykwintny towar bardzo tanio** sprzedawać. Szczególnie polecam moje ulubione z najlepszych tytoni (Sumatra, Jawa, Brasil, Hawana pp.) wyrabiane marki:

Fortuna 500 sztuk za 8.50 mk. lub 1000 szt. za 15,75 mk.

Brasiliana 500 sztuk za 9,50 mk. lub 1000 szt. za 17,75 m.

Ażeby tak oszczędnych palaczy, jako i lubowników drogich cygar o dobroci i taniej cenie mych wyrobów przekonać, przesyłam **100 Fortuna, 100 Brasiliana i 100 różnych innych cygar** za tylko 6 marek przez zaliczkę. Taniej i lepiej nikt sprzedawać nie może. Proszę na próbę łaskawie zamówić.

P. Pokora, fabryka cygar.

Wejherowo (Neustadt W./P.) Nr. 419.

Jest najlepsza

Resaga cykoryą

jest najzdrowsza.

Poszukuję się **pilnego i obrotnego** człowieka władającego obydwoma krajowemi językami i umiejącego obchodzić się z ludnością wiejską, jako

sprzedawacza

dobrze zaprowadzonego artykułu. Oprócz sprzedaży trzeba u klienteli kasować. Kształcenie kupieckie nie żądane. Kaucyi potrzeba 300 mk. Zgłoszenia tylko piśmienne z podaniem wieku i dotychczasowego zatrudnienia upraszza się pod nr. **4722** do eksped. Wielkopolanina.

Wielka aukcya papierosów!

W poniedziałek, d. 30 bm.

przed połudn. od godz. $9^1/_2$ i po południu od godziny 3

sprzedawać będę

w Hotelu Saskim przy ul. Wrocławskiej

najwięcej dającemu

znaczne zapasy papierosów, tytoni, szafek do papierosów, około 100,000 gilz, jak również **resztek importów.**

Leopold Elkeles,

publiczny zaprzysięż. aukcyonator.

Folwark ca. 356 mg, zab. mur. z żyw. i martw. inwentarzem, cena 118000 mk., zaliczki 25000 mk., 2 i pół klm. do miasta gdzie gimnazyum, wyższa szkoła żeńska, mleczarnia itd.

P. Majewicz, Gniezno-Gnesen. Hornstr. 39.

Pewna egzystencya!

W mniejszem mieście prow. Pozn. w nader uroczej okolicy, gdzie wydobywanie węgla brunat, i budowa kolei zaczęta, jest z powodu stosunków fam. nowo wybudowana

kamienica

w najlepszem położeniu, z pięknem pomieszkaniem i obszernym składem tow. łokc., garderoby, obuwia i kolonialn. (obrót roczny 50 tys. m.) za bardzo przystępną cenę, przy wpłacie 25—30 tysięcy mk. każdej chwili do nabycia. Pospiech konieczny, pośrednictwa się nie wyklucza

Zgłoszenia do ekspedycyi Wielkopolanina pod nr. **4755.**

Gospodarstwo

50 mórg dobrej ziemi z budynk. całkowitem żniwem, żywy i martwym iuwent, przytem i

gościniec

połączony z kramem kolon. za przystępną cenę z powodu objęcia większ. gospodarstwa zaraz do sprzedania. Zgł. upr. **K. Gronikowski Poznań, Wilda,** Bachstr. 36.

DOM

mój masiw w mniejszym mieście na bardzo ożywionej ulicy, w którym znajduje się handel kolon. z dobrem powodz., lecz i do każdego innego przedsięb. stósowny ogród i t. d. zaraz lub od 1. 10. do sprzedania. Cena 6300 mk., 3000 mk. jest hipoteki, reszta podług ugody. Zgłosz. do eksp. Wielk. pod nr. 4761.

Kram kolonialny

z całem urządzeniem, w dobrem miejscu, w mieście powiatowem jest z powodu choroby do odstąpienia. Do objęcia potrzeba 1200 marek. Zgłoszenia do ekspedycyi Wielkopolanina pod nr. **4750.**

Mam na sprzedaż mój

folwark Piotrowo

(Begersdorf) **412 mórg,** 300 mórg pod pługiem, 25 mórg pięknych łąk, 70 mórg lasu, częściowo budulcu i drzewa porządkowego, reszta pastwisk. Ziemia w połowie pszenna, reszta dobra żytnia. Inwentarz żywy i martwy nadkompletny. Budynki murowane, żniwo obfite. Folwark nadarza się bardzo do parcelacyi tak ze względu położenia jako też odpowiednich budynków. Do kolei 2 klm. szosą, szkoła w miejscu. Cena kupna 110,000 mk. Zaliczki 50,000 mk. Zgłoszenia przyjmuje **Widelicki,** Begersdorf p. Polajewo Kr. Obornik.

Folwark

180 mrg. włącznie 35 mórg łąk z torfem, 15 mrg. stawu z drzewem, młyn wodny — parowy, nowej konstrukcyi z dobrem mieliwem, budynki i inwentarze doskonałe w dobrem położeniu, pół klm od stacyi kolejowej, jest z powodu famil. stosunków na sprzedaż, zamiana na na miejską posiadłość w większem mieście nie wykluczona.

A. Śmieszny.

Jerzykowo p. Biskupitz.

Fabryka maszyn i narzędzi rolniczych.

jest zaraz pod korzytnymi warunkami na sprzedaż lub do wydzierżawienia, lub też przyjąłbym i wspólnika fachowca tej branży. Zgł. przyjm. właściciel **Skórnicki,** Buk p. Posen.

Poszukuje się

podróżujących

po wszystkich większych miejscowościach do odwiedzania prywatn. urzędników do sprzedaży za prowizyą naszych patentowanych maszynek do robienia papierosów, tabaki, gilz. Najwyżej płatne

„UNICUM“

G. m. b. H.

Berlin W. 8, Friedrichstr. 59|60.

Jaworzno, Galicya w lipcu 1906.

P. T.

Niniejszem mamy zaszczyt donieść uniżenie, **że wyłączną reprezentacyę** naszą na W. K. Poznańskie, Prusy Wschodnie i Zachodnie oraz Pomorze oddaliśmy firmie

W. Brzeski w Poznaniu

i prosimy uprzejmie o łaskawe udzielenie zleceń na produkt nasz wyż wymienionemu.

Z wysokim poważaniem

Dyrekcya Jaworznickiego gwarectwa węglowego w Jaworznie.

Poznań 1. w lipcu 1906.
ul. Szrelecka 31.

S. T.

Powołując się równie uprzejmie jak uniżenie na powyższe doniesienie Prześwietnej Dyrekcyi

Jaworznickiego gwarectwa węglowego w Jaworznie

ośmielam się poprosić interesentów, zależącym na poznaniu produktu rodzimego o łaskawe bezwzględne mną dysponowanie.

Z wysokim poważaniem

W. Brzeski,

Produkta górnicze i hutnicze.

Telefon nr. 706.

---

2 kamieniczki

dobrze się procent, do tego 6 mrg. dobrej ziemi w Chełmnie (Culm) są zaraz pod korzystnymi warunkami na sprzedaż, lub zamienił bym takowe na gospodarstwo. Zgłosz. przyjm. właściciel

Skórnicki, Buk p. Posen.

10-20 000 mk.

poszukuję na dobrze prosperującą fabrykę z kilku morgami gruntu, na II hipotekę zaraz po 20,000 mk. Wartość fabryki 107.000 mk. Cena gruntu pójdzie jeszcze bardzo w górę. Spieszne zgłosz. upraszam pod adr. **C. N. 39. Hauptpostl. Posen.**

DOM

w Poznaniu z dużym ogrodem i placem pod budowlę jest tanio do sprzedania. Zgł. przyjm. eksp. Wielk. pod nr **4573**

Oberżę

połączoną z salą, handlem kolonialnym, ogrodem ludowym i owocowym stajnią zajezdną, w ożywionej ulicy. mam zamiar sprzedać. Zgł pod adr.: **F. F 100 postlagernd Zerkow.**

Handel tow. kolon.

z domem do sprzedania. Polak mówiący po niemiecku ma pierwszeństwo. Do przejęcia potrzeba cr. 9000 mk. Zgł. przyjm.

A. Kahl.

Schlawa na Śląsku.

Poszukuje dzierżawy

pomieszkania

stósownego do założenia **kramu kolonialnego,** w Tarnowie pod Poznaniem, w Jankowicach, lub w Wielkiem Gaju od 1. 9 lub 1. 10. r. b. Zgłoszenia z podaniem ceny dzierżawy przyjmuje

P. Maćkowiak, Gostyń, ulica Klasztorna — (Klosterstr.)

Poszukuje się

dzierżawy gościńca

połącz. z rzeźnictwem w mieście lub na dużej wsi kościelnej. Łask. of. proszę nadesłać pod lit. **W. W. 100 postlagernd Gnesen.**

Poszukuję dzierżawy dobrze prosp.

gościńca

we wsi kościelnej.

S. Freitag,

Poznań, ul. Szkolna 17.

Szukam na kościelnej wsi dzierżawy lub kupna

domu z ogrodem

gdzieby można założyć rzeźnictwo i handel tow. kolon. Zgłosz. z podaniem warunków do ekspedycyi Wielkopolanina pod nr **4772.**

Pewna egzystencya!

Na dużej polskiej wsi Górnego Szląska w okolicy Kluczborga, gdzie dwa dwory, dwie szkoły, jest z powodu innego przedsiębiorstwa do odstąpienia

kram towarów kolonialn. i emalii. Roczna dzierżawa 45 talarów. Do objęcia od 1. 10. 06. Rodakowi wskaże **Ludwik Starczewski** Jasin p. Kl. Lassowitz O|S.

---

3 goścince i restauracya

połączona z destylacyą.

FOLWARK

617 mórg z żywym i martwym inwentarzem, z całkowitem żniwem. Cena 200 mk. za morgę, są do nab.

S. Popielewski,

Schildberg.

Tylko do niedzieli 29 bm.

Brama Berlińska naprzeciw pałacu król.

Olbrzymie Elektro-Bio-Panoptikum

Teatr żywych i mówiących fotografii

w Niemczech bez konkurencyi, **wspaniałe** przedsiębiorstwo.

Codziennie od godz. 4-tej po południu

Wielkie przedstawienia

z stale zmienionym zadziwiającym światowym programem.

Codziennie od 4—5 godz.

Wielkie przedstawienie familijne dla dzieci.

Wieczorem o godz. 9

Wielkie osobne przedstawienia

dla pań i panów z specyalnym programem.

O godz. 10-tej **nadzwyczajne przedstawienie** tylko dla panów.

Georg Chemisé, dyrektor.

W Popielewie pod Trzemesznem

mamy na sprzedaż

gospodarstwo

w obszarze **132 mórg** znakomitej pszennej ziemi, (w tem 15 mórg w sąsiedniem Mianowie) z ładnymi, murowanymi budynkami gospodarczemi, obfitem żniwem i kompletnym inwentarzem żywym i martwym.

Ponieważ prócz głównych budynków jest we wsi **drugi** dom mieszkalny z chlewem, przeto utworzyć można na życzenie 2 gospodarstwa.

Szkoła w miejscu, kościół w Trzemesznie 3 klm.

Warunki kupna bardzo dogodne.

Spółka Rolników Parcelacyjna

Poznań, plac Wilhelmowski 18.

J. Kużaj Wł. Kaczmarek. J. Palędzki.

Pokój i kuchnia

zaraz i **2 pomieszkania** od 1. 10 b. r. do wynajęcia.

Wielkie Garbary 11.

Borowy 36 lat mający, 10 lat w jednym miejscu pracujący, **poszukuje od 1. paźdz. br.**

posady.

Bliższ. wiadomości udzieli na żądanie

Zarząd leśny w Rajmundowie p. Nekla.

Służący do składu poszukuje miejsca

od 1. sierpnia. **J. Zadek,** p. adr. p. **Śmigaj,** Św Marcin nr. 14.

Poszukuję natychmiast

150 robotników ziemnych

na 3 letni przeciąg pracy. Płaca na godzinę 30 fen. na akord więcej, wolne mieszkanie w barakach na miejscu budowy. Zgł przyjm. kierownik budowy

HINTZE,

Marienthal bei Uhlenberg.

najbliższa stacya kolej. Pasewalk i Torgelow na Pomorzu

lub przedsiębiorca robót ziemnych **Rogoziński, Swinemünde**

Monter

do par. pługa potrzebny natychmiast. Zgłosz. w języku polsk. ze świad. i wymag. do **Dom Mühlen,** Ostpreussen.

Potrzebni zaraz: **gospodyni** z gotow. **urzędnik** kaw. **pisarz** gosp. **służący** kaw. Od paźdz.: **służący** żon. z ogród. lub **ogrodnik** z usługą, **kucharz** sam. na 6—700 mk., kilka **służących, ogrodników** kaw. **gospodyń panien służ., pokojówek, bona, nauczycielka.**

»Pośrednik miejsc«

Stanisław Tuczyński,

Posen, Ritterstr. 10. (Telef. 1644)

Sprzedawaczkę i uczennicę

do handlu tow. łokciowych i krótkich przyjmie zaraz

H. Szczodrowski, Buk.

Czeladnika siodlarskiego

przyjmę na stałą pracę, któryby także przez zimę pracował.

Antoni Straszewski,

mistrz siodlarski

Kłodzisko poczta. Wróblewo, stacya kolei Wronki.

Potrzebni zaraz: **Kowal** żon. na większe domin. **Stangret** żon. bez zacięż. **Elew gospod. Pisarz gosp.** na 400 mk. Od października potrzebni: **Ogrodnik** żon. **Kucharz** żon. na 300 mk. i deput., **służ.** żon. na 300 mk i dep.

Pośrednik posad dworskich.

Franciszek Niedzielski,

Posen, Bäckerstr.

Telefon No. 1036.

Borowego

dobr. strzelca znaj. się na kulturach leśnych potrz. zaraz lub od 1. 10. br. Zgł. i kopie świadectw proszę nadesłać do eksped. Wielkopolanina pod nr. **4771.**

Potrzebni zaraz: **Rządzca** kaw. prawie do samodz. zarządu na 800 do 1000 mk, **służący** kaw. na 300 mk. Osobiste zgłosz. własnym kosztem zaraz.

Pośrednik posad dworskich

Franciszek Niedzielski,

Posen, Bäckerstr. 7.

Telefon No. 1036.

Od 1 paźdz mieszkać będę: **ul. Wiedeńska 6 prt.** w ogrodzie

---

Palacz

żonaty znajdzie w gorzelni natychmiast stałe zatrudnienie przy dobrym zarobku. Zgłosz. przyjmuje

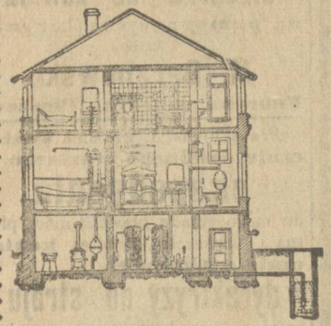
Zboralski,

Bendzitowo p. Barcin.

Parobek

potrzebny **HAHN.** piekarnia, **Rybaki nr. 25.**

Zaopatrzenie we wodę



z naciskiem powietrza bez górnych rezerwoarów do użytku ręczn. i maszynowego. Bardzo przydatne w podwórzach właścicieli ziemskich. we dworach, wilach, ogrodnictwie, zakład. przemysł., w gminach i t. d.

Szybka pomoc w razie pożarów, doskonałe skrapianie w ogrodach.

Union. Zakład zaopatrzenia we wodę i wyrób pomp (G. m. b. H.) Berlin Charlottenburg Tauroggenstr. 1 a.

Prospekty oraz zwiedzanie przez inżynierów bezpłatne.



Darmo

i franko wysyłamy nasz ślicznie ilustrowany katalog **zegarków towarów złotych i srebrnych. Dobry zegarek cylindrowy,** 6 kamieni, złote wskazówki i brzegi **7 mk. dalej remontoar, 2 trwałe srebrne kapsułki, 2 podwójne złote brzegi,** 10 kamieni **12 mk., złoty zegarek damski rem.,** 10 kamieni **17 mk.** Na każdy zegarek daję **3-letnią gwarancyą piśmienną.**

Wiele uznań i podziękowań.

Wymiana dozwolona, albo pieniądze zwracam. — Wysełka za zaliczką

Berl. Versandhaus W. Davidowitz & Co.
Berlin, Brückenstrasse 5a.

Skład narożny

jako też **kilka składów** każdej wielkości, odpowiednie na interes cygar, towarów kolon., handel masła, piekarnią, interes siodl. i t. d. i t. d. także

wielkie I piętro

na cel handlowy, biura oraz

wielkie, jasne sklepy składowe

są zaraz lub później w nowej kamienicy narożnik ul. Żydowskiej i Dominikańskiej do wynajęcia. Bliższych wiadomości udzieli

Matzdorff & Zerkowski, ul. Wroniecka 24.

Dla młodożeńców zakupno okolicznościowe!

Kompletne urządzenie do 2 pokoi

orzechowe i do kuchni według najnowszej mody, 3 miesiące było w użyciu, wskutek nagłego wyjazdu za granicę, jest **nader tanio,** niżej połowy zakupna do sprzedania, jako też **bufet machoniowy, szafka do lodu, koło męskie, automat muzyczny, skrzypce, chrzcielnica, figury św. Pańskich** oraz wszelkie meble mało używane i też nowe, **bardzo tanio** poleca

Karol Schulz, wiązus, **Poznań, ulica Strzelecka 3** parter.

POLSKIE MYDŁA GORGO



Lanolin-Gorgo	**10** fen.
Patchuli-Gorgo	**20** fen.
Glycerin-Gorgo	**25** fen.
Kwiatowe-Gorgo w zapachach	**25** fen.
Genuine-Gorgo [na sposób angielski]	**40** fen.
Violetta-Excelsior-Gorgo	**60** fen.

wyrobu fabryki GORGO
w Poznaniu na św. Łazarzu.
Do nabycia we wszelkich **aptekach, drogeryach, składach kolonialnych etc.**

„BILZ" Kawa słodowa.

Najlepszy zdrowotny napój dla rodzin i dzieci.
(premiowane złotemi medalami i pierwszemi nagrodami).
Jedynie sprawnieni fabrykanci na G.- i D.-Niemcy
Złączone fabryki cykoryi A. G. (A. F. C. Kallmeyer)
Do nabycia we wszystkich lepszych składach towarów kolonialnych.

Wody mineralne

świeżego nalewu.
Sole i ługi do kąpieli. Extrakt borowinowy i jodłowy do kąpieli,
poleca po **znanych tanich cenach**

Centralna Drogerya

J. Czepczyński.
POZNAN, Stary Rynek 8.
Telefon 238.

Najtańszemi środkami uśmierzającemi przy zaburzeniach żołądkowych w trawieniu, kurczowem katarze żołądka, biciu serca, przy bólach zębów, reumatyzmie, podagrze, na puchnięciu i ranach jest



Balzam klasztorny,
klasztorna herbata, klasztorna maść

ponieważ te środki ułatwiają trawienie, usuwają zatwardzenie, parcie, bóle głowy i kolki, i bardzo dobrze działające na zdrowie. Wszędzie do nabycia, gdzie nie ma wysełu fabryka od **3 mk. franko.**

Przy większych zamówieniach 20 proc. rabatu
Prospekty na życzenie gratis.

E. K. Seidel, (przedtem **E. B. H. Kleteldt.**)
Katowice G. Śl. (Kattowitz O/Sch.) **Sachsstr. No. 16.**

W. Kelling

Poznań, ul. Berlińska nr. 11
Farbiernia i chemiczna pralnia
poleca jako **wybitną specyalność**

chemiczne czyszczenie

materyałów portyerowych, meblowych, dekoracyjnych i t. d, dywanów, chodników, mat i t. d.

Jak również mozl. odfarbowanie takowych w ich pierwotnych barwach i przefarbowanie na inne modne kolory po **cenach najtańszych** i przy najspieszniejszem dostawieniu.

Największe przedsiębiorstwo Wschodnich Niemiec, zatrudnia w 2 fabrykach **550 osób.**

Wielokrotnie odznaczone złotymi medalami za nadzwyczajne wykonanie prac.

Czcigodnemu Duchowieństwu i Szanownej Publiczności polecam

skład gotowych krat żelaznych

kutego żelaza własnej roboty na jeden, dwa lub więcej grobów, kraty do Bożychmąk.

Stanisław Brzozowski,
mistrz ślusarski, fabryka dla budowli i krat.
Poznań, Wielki Garbary nr. 45.

ROLNIK w Szamotułach

sprzedaje

artykuły pastewne, sztuczne nawozy, nasiona, wapno i węgle,

zakupuje

wszelkie rodzaje zboża.

ROLNIK Einkaufs- und Absatzverein
Eingetr. Genossenschaft mit beschränkter Haftpflicht.

Tanie i dobre

Kanapy od 35 mk. Garnitury pluszowe wyszywane od 125 m. Łóżka z materacem od 32 m. Materace od 18 m. oraz szafy, lustra, krzesła itd polecam p najniższej cenie

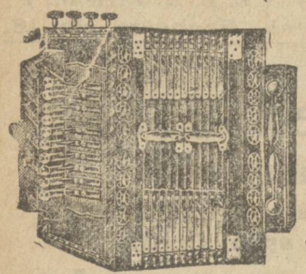
Fr. Krzyżagórski, tapicer
św. Marcin 5.
Dom p. Dr. Wicherkiewicza.

Wyprawy dla nowożeńców po możliwie tanich cenach.

Towar rzetelny! — Usługa skora

Husberg & Co.,

Neuenrade No. 140 (Westf.)



Najlepsze i najtańsze źródło zakupna.

wysela za zaliczką na próbę wspaniałą, mocno zbudowaną, ślicznie, lekko grającą ca 35 cm. wielką, 2 chórową z 10 klawiszami, 50 głosami, 2 dubeltowemi basami, 2 zamykadłami, otwartą niklow. klawiaturą, z głośno brzmiącym organowym dźwiękiem, mocnym, dubeltowym miechem z ochronnemi brzegami **tylko 4 mk.**, 3-chórowa z 70 głosami **tylko jeszcze 5 mk.**, 4-chórowa z 90 głosami **tylko jeszcze 6½ mk., 2-rzędowa artyst. harmonika** z 21 klawiszami, 4 basami **tylko jeszcze 7½ mk**, z grą dzwonkową 30 f. więcej. Porto 80 fen. Opakowanie darmo. Wielki ilustr. katalog darmo i franko.

Skład piwa

jedyny na miejscu w mieście blizko Poznania, jest zaraz do sprzedania. Łaskawe zgłoszenia do eksp Wielk. pod nr. **4569.**

Skład rzeźnicki

wraz z **pomieszkaniem** i przynależyt. od wielu lat istn. przy głównej ul. w **Głównie** pod Poznaniem jest zaraz lub później do wyn. **St. Górecki** w Głównie, Hauptstr. 106.

Cierpiący na rupturę

niechaj zażądają gratisowej broszury o przepaskach na rupturę, bez sprężyny »Ideal« pasującej na każdą rupturę i takową bezuagannie wstrzymującą. **Instytut dla cierpiących na rupturę** Heinr. Werth Valkenburg (L) Holland ponieważ za granicą, podwójne porto.

Borostwo Fürstenwalde

pod Zaborowem powiat leszczyński, z dobremi budynkami zostanie

wydzierżawionem

od 1. października r. b. na lat 10. Należy do tego 26 mórg roli i 10 mórg łąk, dzierżawca może jednakże otrzymać jeszcze około 60 mórg roli i drugie 10 mórg łąk. Zgłoszenia przyjmujemy aż do 10 sierpnia r. b.

Rydzyna
[Reisen i. P.] 24 lipca 19 6.

Zarząd główny
ordynacyi rydzyńskiej
Szafarkiewicz.

Uważnie czytać!

Kanapy pluszowe,

garnitury, szezlongi, łóżka z materacami

bajecznie tanio

i rzetelnie wykonane poleca

S. Orwat,
ulica Długa nr. 12.

Kamienica

na przedmieściu Poznania nadająca się do każdego interesu, masyw, z powodu obj. gospod. jest przy małej wpłacie do sprzedania, reszta kupna na długie lata po 4½ %. Bliższych wiadomości udzieli **A. Kowalski,** Buteleka 1.

Szukam **dzierż. restauracyi** lub **oberży** w mieście od 8 do 15,000 mieszkańców. Spieszne zgłoszenia przyjmuje ekspedycya Wielkopolanina pod nr. **4630.**

Poszukuję się **kupna** lub **dzierżawy dobrej**

oberży

w mieście lub na wsi z kilku mrg. roli i ogrod. Zgł. do eks. Wielk. pod nr. **4544.**



My używamy do prania sławny ekstrakt „Saponin z koszulką"

dla tego dla nas wielkie pranie przyjemnością, człowiek się nie namęczy, trzeć bielizny nie potrzeba tylko gotować, a bielizna bez bielawy biała jak śnieg.

Tam ci, co mydłem, lub jakiemi szumnie zachwalanemi proszkami piorą, męczą i pocą się, a bielizna żółta, brud licho puszcza, a uciążliwe tarcie ją bardzo drze.

Proszę, spróbujcie więc Panie

„Saponinu z koszulką"

a przekonacie się o znakomitych skutkach.

Tylko prawdziwy ze znaczkiem **„Koszulka"** w paczkach po **25** fenygów.

Do nabycia we wszystkich większych **składach drogeryjnych i kolonialnych.**

Gdzie nie ma na składzie, wysela się wprost z fabryki **8 paczek** za **2.00 mk.** franko incl.

Chemiczna fabryka „SAPONIA"

C. Nagórski, Pr. Starogard.

Zamierzam sprzedać mój

dom

przynoszący 60 tal. rocznej dzierż. Do tego **szopa** do wozu i **stajnia** na parę koni, kilka drzew owocowych, ogródek warzywny, ładny plac pod budowlę przy ulicy kościelnej i rynku, wodociąg w podwórzu, wszystko jak stoi i leży za 15 set talar. przy wpłacie 1 tys. tal reszta może zostać na hipotece, która jest czystą.

Piotr Talarowski,
Swarzędz. Schwersenz.

Poszukuję dla mego syna

miejsca

w nauce malarstwa, najchętniej na prowincyi, w Gnieźnie, Wrześni lub Kościanie.

Bąkowski, mistrz szklarski.
Posen W 6.

Młynarz

w średnim wieku poszukuję miejsca od 1. 8. lub później na wiatraku do samodzielnego prowadzenia, tylko za małą kaucyą lub bez. Zgł. do eksp. Wielk. pod nr 4657.

Ceglarza

żonatego, obeznanego gruntownie z swym zawodem, poszukuje zaraz

Dom. Komorze.

Jeszcze jeden

uczeń i podgorzelnik

mogą się zgłosić do Zarządu gorzelni **w Skóraczew** p. Falkstätt [Bz. Posen.]

---

1 doskon. kowala

który może samodzielnie pracować i

2 dzieln. ślusarzy

którzy na parowe maszyny i inne roboty są wprawni, oraz jednego

ślusarza lub kowala

na pumpy na wysoką płacę przyj. zaraz

M. Baranowski.
Fabryka maszyn. Pleszew.

Poszukuję od 1. września **koniecznie dzielnego starszego**

ekspedyenta

do mego składu bławat., mód, płótna i garderoby, jakoteż **koniecznie doskonałej**

dyrektryzy do stroju

któraby samodzielnie pracowała w średnim i eleganckim guście. Reflek. uprasza się o nadesł. odpisu świadectw z fotogr. oraz podanie pensyi przy wolnem utrzymaniu.

D. Mowiński, Czersk WPr.

Strzelec borowy

dobrze polecony, kawaler w młodszym wieku poszukuje miejsca od 1 paźdz. albo zaraz Zgłoszenia przyjmuje eksp. Wielkopol. pod nr. **4702.**

Dzielnych ślusarzy maszyn.

poszukuje natychmiast na stałą pracę

W. Kroening,
Lewentschin-Schwersenz.
Warsztat maszyn rólniczych, budowy pługów i reparacyi.

Dom. Kąsinowo p. Baborówko poszukuje od 1. 10. 06.

gospodyni,

która musi umieć gotować, zajmować się praniem, praswaniem, trzodą i drobiem. Pensya 300 mk. Zgłoszenia wraz z odpisami świadectw przyjmie **Zarząd.**

Która Pani?

chciałaby z deponowanego kapitału 1000 marek wyzyskać 10—15 procent? Oferty pod nr **4633** do exped. Wielkop. Sprawa pewna!

Nakładem i drukiem Fr. Chocieszyńskiego w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny Józef Szmyt w Poznaniu.